

Grzegorz Ciechanowski

<https://orcid.org/0000-0001-9758-947X>

Uniwersytet Szczeciński

Polscy żołnierze polegli w misjach poza granicami kraju – analiza zjawiska

Abstrakt: Niniejszy artykuł prezentuje okoliczności śmierci polskich żołnierzy służących w misjach poza granicami kraju od 1953 r. W tym celu przeprowadzono analizę tragicznych wydarzeń w trakcie operacji prowadzonych w komisjach rozjemczych, w siłach pokojowych ONZ, operacjach sił koalicyjnych oraz sojusznicznych NATO. Podjęto też próbę odpowiedzi na pytanie, co decydowało o częstotliwości występowania oraz wysokości tych bezpowrotnych strat.

Słowa kluczowe: Wojsko Polskie, misje pokojowe ONZ, operacje stabilizacyjne, Irak, Afganistan, straty wojskowe, polegli.

Abstract: The article focuses on presenting the circumstances of the death of Polish soldiers serving in missions run abroad since 1953. For this purpose, an analysis of tragic events during operations carried out by arbitration commissions, UN peacekeeping forces, coalition forces, and NATO allies was conducted. An attempt was also made to answer the question of what determined the frequency and amount of these irretrievable losses.

Keywords: Polish Armed Forces, UN peacekeeping missions, stabilisation operations, Iraq, Afghanistan, military losses, KIA.

Pierwsze ofiary – polegli w Korei i misjach Organizacji Narodów Zjednoczonych

Działania poza granicami kraju polscy żołnierze rozpoczynali w wielonarodowych komisji rozjemczych: Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei (NNSC); Międzynarodowej Komisji Kontroli i Nadzoru (ICSC) oraz Międzynarodowej

Komisji Kontroli i Nadzoru (ICCS)¹, tworzonych po zakończeniu konfliktów odpowiednio w Korei, w Indochinach oraz Republice Wietnamu. Powoływane były po przerwaniu walk w celu nadzorowania warunków deklarowanych przez wojujące strony. Prace prowadzone były głównie przez wielonarodowe zespoły pracujące w terenie, kierowane do miejsc, dla których zgłaszano niestosowanie się do przyjętych ustaleń². W latach 1953–1976 w składzie wspomnianych komisji uczestniczyło 3663 Polek i Polaków, w większości wojskowych.

W ciągu tych 23 lat, choć można ten okres wydłużyć o pięć dekad, bo NNSC funkcjonuje do dziś, acz w ograniczonej formie, miały miejsce niebezpieczne sytuacje, ale nie doszło do żadnych tragicznych wydarzeń zakończonych śmiercią polskich żołnierzy, z wyjątkiem jednego tragicznego wypadku. Miał on miejsce 7 listopada 1955 r., kiedy w katastrofie powietrznej zginął amerykański pilot oraz trzech oficerowie Wojska Polskiego (WP), a rannych zostało kilka innych osób³. W piśmie kondolencyjnym amerykański kontradmirał Walter E. Moore, w imieniu Dowództwa Sił Narodów Zjednoczonych, pisał 11 listopada 1955 r. do szefa polskiego zespołu w koreańskiej komisji NNSC, Alberta Morskiego: „Pozwolę sobie wskazać Panu oraz członkom Waszej Delegacji jako pewną pociechę fakt, że śmierć nastąpiła momentalnie i polegli członkowie Waszej delegacji nie musieli znosić cierpień”⁴. Tych troje oficerów otwiera listę 123 osób, głównie wojskowych, które do połowy 2024 r. straciły życie w operacjach prowadzonych poza granicami kraju. Szczegóły ukazuje Tabela 1.

Tabela 1. Polegli członkowie Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei

Ofiara śmiertelna	Data	Wiek	Przyczyna
kpt. Władysław Rudnik	7 XI 1955	27	katastrofa lotnicza
por. Zygfryd Zieliński	7 XI 1955	31	katastrofa lotnicza
mjr Jakub Zygielski	7 XI 1955	46	katastrofa lotnicza

Źródło: Opracowanie własne.

Polegli w misjach pokojowych ONZ

W 1973 r. powołano do życia Polską Wojskową Jednostkę Specjalną, która weszła w skład Drugich Doraźnych Siłach Zbrojnych Organizacji Narodów Zjednoczonych w Egipcie – UNEF II, misji pokojowej powołanej przez

¹ NNSC (ang.) – Neutral Nations Supervisory Commission; ICSC (ang.) – International Commission for Supervision and Control Indo-China; ICCS (ang.) – International Commission for Control and Supervision in Vietnam.

² J. Markowski, *Polska w operacjach pokojowych ONZ*, Warszawa 1994, s. 15–27.

³ J. Zuziak, *Wojsko Polskie w misjach pokojowych w latach 1953–1990*, Warszawa 2009, s. 39.

⁴ G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy w misjach i operacjach pokojowych poza granicami kraju w latach 1953–1989*, Toruń 2006, s. 36.

ONZ. Było to jakościowo nowe wyzwanie, zwarty oddział wojskowy, którego kościel stanowił batalion tzw. POLLOG, wykonywał zadania logistyczne na rzecz jednostek operacyjnych misji wystawianych przez państwa-kontrybutorów ONZ. Stacjonowały one w strefie buforowej rozdzielającej siły egipskie od izraelskich po egipsko-syryjsko-izraelskiej wojnie Jom Kippur. Ten oraz kolejne bliskowschodnie POLLOG-i powołano w utworzonych rok później Siłach Narodów Zjednoczonych ds. Nadzoru Rozdzielenia Wojsk (UNDOF) na syryjskich wzgórzach Golan oraz od 1992 r. w Tymczasowych Siłach Zbrojnych ONZ w południowym Libanie (UNIFIL)⁵. Z kolei w kwietniu 1989 r. utworzono POLLOG, który stanowił trzon Polskiej Wojskowej Jednostki Logistycznej (PWJL) w Grupie Pomocy ONZ w Okresie Przejściowym dla Namibii (UNTAG), a trzy lata później jednostka o podobnym profilu weszła w skład Tymczasowej Administracji Organizacji Narodów Zjednoczonych w Kambodży (UNTAC)⁶. Siły pokojowe ONZ w Namibii (marzec 1989 – kwiecień 1990 r.) były nie tylko odpowiedzialne za utrzymanie pokoju, ale także monitorowały polityczny proces odzyskiwania nieodległości przez to państwo. Polski oddział liczył 353 żołnierzy, w większości byli to specjaliści służb logistycznych. W namibijskiej misji po raz pierwszy oficerowie WP wystąpili w roli obserwatorów wojskowych ONZ, z zadaniem monitorowania przebiegu wyborów. To specyficzna międzynarodowa grupa, nieuzbrojony personel niewchodzący w skład narodowych kontyngentów, podlegający bezpośrednio dowództwu misji pokojowych w Nowym Jorku⁷. Liczbę żołnierzy, którzy stracili życie w misjach ONZ, przedstawia Tabela 2.

POLLOG-i zabezpieczały logistycznie jednostki operacyjne poszczególnych operacji pokojowych, powołanych rezolucjami ONZ i prowadzonych pod flagą ONZ, zaopatrując je w wodę, artykuły spożywcze, paliwo i zapewniając transport. To powodowało, że znaczny odsetek personelu stanowili technicy

⁵ UNEF II (ang.) – *Second United Nations Emergency Force*; UNDOF (ang.) – *United Nations Disengagement Observer Force*. Polski kontyngent funkcjonował w tej misji w latach 1974–1992 jako POLLOG, a w latach 1992–2008 był to oddział operacyjny POLBATT; UNIFIL (ang.) – *United Nations Interim Force in Lebanon*, zob. J. Zuziak, op. cit., s. 90–109; D.S. Kozerański, *Kontyngenty Wojska Polskiego w międzynarodowych operacjach pokojowych w latach 1973–1999*, Toruń 2012, s. 113–138.

⁶ UNTAG (ang.) – *United Nations Transition Assistance Group*; UNTAC (ang.) – *United Nations Transitional Authority in Cambodia*.

⁷ Służba obserwatorów wojskowych ONZ nie należy do bezpiecznych. W Tadżykistanie 20 VII 1998 r. został zamordowany polski pułkownik, obserwator misji UNMOT, wraz z trzema innymi osobami, zob. *Polski oficer zastrzelony*, <https://dziennikpolski24.pl/polski-oficer-zastrzelony/ar/1839164>, (dostęp: 3 XI 2025); *Święto Wojska Polskiego*, <https://cssp.wp.mil.pl/aktualnosci/swieto-wojska-polskiego-3/>; *W Koszalinie uczczono pamięć poległych żołnierzy*, <https://www.radioplus.pl/koszalin/w-koszalinie-uczczono-pamiec-poleglych-zolnierzy-aa-1C8Z-uyK4-wE6T.html>; *Na tropie zbrodniarzy*, „Głos Pomorza”, 1–2 VIII 1998, s. 3, <https://bibliotekacyfrowa.eu/Content/5797/Image0001.pdf> (dostęp dla trzech ostatnich tekstów: 7 XI 2025).

Tabela 2. Liczba śmiertelnych ofiar w polskich kontyngentach wojskowych w misjach ONZ poza obszarem byłej Jugosławii

Misja	Miejsce	Czas trwania	Liczba uczestników	Straciło życie	Zginęło tragicznie
UNEF II	Egipt	1973–1978	11 699	9	9
UNDOF	Syria	1974–2009	10 700	9	8
UNTAG	Namibia	1989–1990	373	3	3
UNIFIL	Liban	1992–2009	8400	7	3
UNTAC	Kambodża	1992–1994	1254	5	3
UNMOT	Tadżykistan	1994–2000	81	1	1
Razem		1973–2009	32 426	33	26

Źródło: Opracowanie własne.

i kierowcy, ci ostatni wykonywali wiele kursów, często w skrajnie trudnych warunkach terenowych i atmosferycznych, na drogach, gdzie nie obowiązywały znane w Europie zasady ruchu drogowego. Jeździli do portów, skąd odbierano zaopatrzenie dla misji i do odległych placówek zlokalizowanych w strefach buforowych. W wymienionych misjach prowadzonych pod flagą ONZ w latach 1975–2002 straciło życie 40 polskich wojskowych, w tym 32 w tragicznych okolicznościach. Wśród nich 14 osób to żołnierze służby zasadniczej, zawieszanej w 2010 r. (podoficerów i szeregowych), oraz 26 żołnierzy zawodowych: oficerów, chorążych i podoficerów. Ten fakt ma pewne przełożenie na wiek tych osób: 12 z nich to czterdziestolatkowie, 12 – trzydziestolatkowie i 14 to dwudziestolatkowie. Zaskakująco wysoko w tym rejestrze przedstawia się liczba kierowców: aż 13 z nich zginęło w wypadkach samochodowych⁸. Szczegółowe dane ukazuje Tabela 3.

Inaczej przebiegała misja UNTAC realizowana od marca 1992 do września 1993 r. w Kambodży. Prowadzona była w celu przywrócenia pokoju i zaprowadzenia rządów cywilnych w kraju zrujnowanym przez dziesięciolecia wojny domowej i po okresie ludobójczej dyktatury Czerwonych Khmerów. Celem doraźnym było przygotowanie i przeprowadzenie wolnych wyborów. W misji uczestniczyło blisko 22 tys. osób z 46 państw, życie straciło 61 jej uczestników. Polski kontyngent wojskowy wykonywał zadania logistyczne, był rozrzucony w różnych częściach tego zrujnowanego państwa, co podnosiło poziom niebezpieczeństwa wykonywanych zadań. W większości wypadków były to kompanie logistyczne stacjonujące obok oddziałów operacyjnych misji i zabezpieczające ich działania. Podczas trwania misji życie straciło pięciu polskich wojskowych, w tym trzech zginęło w wypadkach samochodowych. To w trakcie tej misji oraz realizowanej w okresie 1992–1995 na obszarze byłej

⁸ G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy w misjach...*; J. Zuziak, op. cit.; D.S. Kozerański, op. cit.

Tabela 3. Żołnierze WP, którzy stracili życie w misjach ONZ na Bliskim Wschodzie

Ofiara śmiertelna	Data	Wiek	Przyczyna
Misja UNEF II w Egipcie			
st. chor. sztab. Aleksander Safon	19 V 1975	38	wypadek samochodowy
kpr. Józef Stępnia	19 V 1975	22	wypadek samochodowy
st. chor. Jan Bednarz	23 III 1976	27	zginął tragicznie
por. Ryszard Bojsza	23 III 1976	?	zginął tragicznie
kpr. Wiktor Ciereszko	12 V 1976	24	wypadek samochodowy
kpr. Zbigniew Grochowina	12 V 1976	22	wypadek samochodowy
plk Bogdan Reczek	21 IX 1977	50	zginął tragicznie
szer. Józef Twardy	3 III 1978	21	wypadek samochodowy
szer. Jerzy Suchodół	29 VI 1979	21	zginął tragicznie
Misja UNDOF w Syrii			
st. sierż. szt. Lucjan Skrzek	17 VII 1978	45	udar cieplny
chor. Kazimierz Kajsza	20 IX 1991	47	zginął tragicznie
szer. Robert Jankowski	4 II 1992	21	zmarł w Syrii
st. chor. Wiesław Caban	10 III 1992	33	zginął tragicznie
sierż. Wiktor Lenczewski	8 VIII 1992	34	wypadek samochodowy
kpr. Tomasz Chmura	29 V 1994	22	zginął tragicznie
szer. Józef Zuzański	28 IX 1994	20	zginął tragicznie
plut. Krzysztof Wysocki	12 XII 2005	29	zginął tragicznie
sierż. Grzegorz Szukielojć	19 II 2008	33	zmarł tragicznie
Misja UNIFIL w Libanie			
mjr Marek Kaletka	2 VI 1994	39	zmarł nagle w Bejrucie
sierż. sztab. Andrzej Wojda	14 VII 1995	38	zmarł
st. chor. sztab. Aleksander Safon	19 V 1975	38	wypadek samochodowy
kpr. Józef Stępnia	19 V 1975	22	wypadek samochodowy
st. chor. sztab. Zbigniew Jaszdejewski	8 XI 1996	45	zginął tragicznie
st. sierż. sztab. Andrzej Malinowski	3 II 1997	?	zmarł
st. sierż. Kazimierz Boro	7 V 1997	37	zginął tragicznie
st. chor. sztab. Mieczysław Jaszczuk	17 I 1998	44	zmarł
sierż. sztab. Bogusław Gibas	5 X 2002	39	zginął tragicznie

Źródło: Opracowanie własne.

Jugosławii misji UNPROFOR żołnierze polskiego kontyngentu znaleźli się po raz pierwszy pod ogniem przeciwnika. W wypadku UNTAC atakowali ich Czerwoni Khmerowie próbujący przejąć magazyny żywnościowe zlokalizowane w bazach misji. W kontyngencie wchodzącym w skład UNPROFOR Polacy, podobnie jak inni wojskowi oddziałów operacyjnych misji, stacjonowali pomiędzy ostrzeliwującymi się Chorwatami a serbskimi separatystami⁹. Ten ostatni wątek ze względu na swoją złożoność wymaga przeprowadzenia szerszej analizy.

Analizując przytoczone dane dotyczące ogólnej liczby uczestników prowadzonych operacji, należy pamiętać, że obejmują one również weteranów, którzy kilkakrotnie uczestniczyli w misjach, nie tylko prowadzonych pod błękitną flagą. Liczba osób, które straciły życie podczas względnie spokojnie przebiegających misji ONZ to około 0,11% ogółu personelu polskich oddziałów. Dane na temat przyczyn śmierci w dostępnych dokumentach są zredukowane do zapisu „zginął tragicznie”, co nie pozwala na przeprowadzenie szczegółowej analizy.

Stracili życie na obszarze byłej Jugosławii

Obszar byłej Jugosławii w latach dziewięćdziesiątych XX w. stał się miejscem krwawych walk toczonych pomiędzy słowiańskimi sąsiadami próbującymi, przy wsparciu nacjonalistycznych polityków, wywalczyć niepodległość. Prowadzona w okresie od lutego 1992 do marca 1995 r. na obszarze Bośni i Hercegowiny, Chorwacji, Jugosławii (Serbia i Czarnogóra) oraz Macedonii operacja Sił Ochronnych Organizacji Narodów Zjednoczonych (UNPROFOR), jedna z najbardziej rozbudowanych misji ONZ, zakończyła się niepowodzeniem¹⁰. Żołnierze w błękitnych hełmach, z mandatem neutralnej, pasywnej postawy, nie byli w stanie zapobiec ani walkom sił chorwacko-bośniacko-serbskich, ani czystkom etnicznym. Pierwszy raz w historii misji pokojowych polski kontyngent wykonywał zadania operacyjne, a nie jak dotąd logistyczne. Ewolutowały one wraz ze zmianami mandatu misji. Do zakresu działań polskiego batalionu należała m.in. ochrona instalacji infrastruktury krytycznej, patrolowanie, eskortowanie konwojów humanitarnych, kontrolowanie składów uzbrojenia zważnionych stron oraz zabezpieczanie spotkań przedstawicieli stron konfliktu. Polska skierowała także 24 obserwatorów wojskowych, rozmieszczonych w strefie mandatowej misji, a Komenda Główna Policji w ramach tej operacji wysyłała do służby w kolejnych zmianach po 30 policjantów¹¹.

⁹ G. Ciechanowski, *Polskie Kontyngenty Wojskowe w operacjach pokojowych 1990–1999*, Toruń 2010, s. 163–166, 234–239.

¹⁰ UNPROFOR (ang.) – United Nations Protection Force. Misja liczyła łącznie 44 718 wojskowych oraz osób personelu cywilnego.

¹¹ DPKO (ang.) – Department of Peacekeeping Operations. Dodać należy, że po raz pierwszy polscy obserwatorzy wojskowi z ramienia ONZ wystąpili w misji UNTAG w Namibii w 1989 r.

W miejsce dotychczas nieskutecznej UNPROFOR oraz innych misji ONZ wykonujących zadania mandatowe na obszarze byłej Jugosławii, Sojusz Północnoatlantycki wprowadził w grudniu 1995 r. na tereny objęte konfliktem w Bośni i Hercegowinie wielonarodowe, liczące początkowo około 60 tys. wojskowych z 32 państw, Siły Implementacyjne IFOR. Po roku, gdy sytuacja nieco się unormowała, zostały one zamienione, w Siły Stabilizacyjne (SFOR)¹².

Polska, nie będąc jeszcze członkiem NATO, ale już jako uczestnik programu Partnerstwo dla Pokoju (PfP)¹³ wzięła udział w tym przedsięwzięciu, wysyłając tam batalion operacyjny. W związku z uspokojeniem się sytuacji na tym terenie, 2 grudnia 2004 r. Sojusz przekazał odpowiedzialność za ten obszar Unii Europejskiej. W konsekwencji wojska SFOR zostały zastąpione przez zredukowane siły prowadzące operację EUFOR *Althea*, w skład których nadal wchodził, zmniejszony już, polski kontyngent wojskowy. W roku wstąpienia do Sojuszu Północnoatlantyckiego nasz kraj wysłał kontyngenty do natowskich operacji sojuszniczych prowadzonych na Bałkanach w 1999 r., a były to Siły NATO w Albanii (AFOR) oraz Siły NATO w Kosowie (KFOR)¹⁴. W Macedonii niewielki polski kontyngent, w skład którego weszli żołnierze sił specjalnych, uczestniczył w misjach NATO prowadzonych pod kryptonimem „Amber Fox” (Bursztynowy Lis) i później „Allied Harmony” (Sojusznicza Harmonia), a następnie *Concordia*, tę ostatnią prowadziły siły państw Unii Europejskiej (EUFOR)¹⁵.

Analiza danych zawartych w tabeli pozwala na wyciągnięcie kilku wniosków. Po pierwsze, na obszarze byłej Jugosławii polscy żołnierze od 1992 r. służyli bądź nadal służą w misjach pokojowych lub operacjach wymuszania pokoju prowadzonych przez ONZ, Sojusz Północnoatlantycki oraz Unię Europejską. Z danych Centrum Weterana wynika, że w tym okresie przez szeregi polskich kontyngentów przewinęło się do 2023 r. około 28,6 tys. żołnierzy i pracowników cywilnych wojska. Tę przybliżoną liczbę należy traktować umownie, ponieważ wielu z nich to weterani, kilkakrotnie uczestniczący w tego typu przedsięwzięciach. W ciągu dwóch dekad działań na tym obszarze, gdzie wielokrotnie dochodziło do nagłych wybuchów napięć polityczno-narodowościowych, zamieszek i walk, życie straciło 16 polskich żołnierzy, w tym 13 zginęło tragicznie, ostatni żołnierz zginął w 2023 r. Jedną oficjalną przyczyną śmierci to samobójstwo, do którego doszło na trzy dni przed powrotem

¹² P. Piątkowski, *Operacja IFOR Wspólny Wysiłek w Bośni*, Toruń 1996, s. 7–19; A. Bilski, *NATO Peace Support Operations, Nordic-Polish Brigade in Bosnia-Herzegovina: Beginning of the Mission*, Szczecin 2008 [2007], s. 9–11; A. Rawski, *Misje serc*, Warszawa 2012, s. 105–107.

¹³ IFOR (ang.) – *Implementation Force*; SFOR (ang.) – *Stabilisation Force*; PfP (ang.) – *Partnership for Peace*.

¹⁴ AFOR (ang.) – *Albanian Forces*; KFOR (ang.) – *Kosovo Forces*.

¹⁵ M. Smolarek, *Udział Wojska Polskiego w operacjach pokojowych na Bałkanach*, w: *Międzynarodowe operacje pokojowe i stabilizacyjne w polskiej polityce bezpieczeństwa w XX i XXI wieku*, red. D.S. Kozerański, Warszawa 2016, s. 131.

Tabela 4. Liczba śmiertelnych ofiar w polskich kontyngentach wojskowych na obszarze byłej Jugosławii w okresie 1992–2023

Misja	Miejsce	Czas trwania	Uczestnicy	Straciło życie	Zginęło tragicznie
UNOROFOR	Chorwacja	1992–1995	3867	7	6
IFOR/SFOR/EUFOR	Bośnia i Hercegowina	od 1995	10 700	4	3
AFOR	Albania	1999	140	0	0
KFOR	Kosowo	od 1999	13,8 tys.	3	2
Amber Fox/Allied Harmony/Concordia	Macedonia	2001–2003	75	2	2
Razem		od 1992	28,6 tys.	16	13

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Centrum Weterana Działań Poza Granicami Państwa.

kontyngentu z misji w Bośni, kiedy znaleziono martwego żołnierza w jego pokoju, w koszarach, z raną postrzałową głowy. Rodzina zabitego domagała się przeprowadzenia śledztwa, twierdząc, że młody człowiek został zamordowany przez kolegów. Stwierdzenie to, o sensacyjnej wymowie, nie zostało oficjalnie potwierdzone, ale podchwyciły go niektóre media¹⁶. To, że tę sensacyjną wersję uznano za prawdopodobną, może świadczyć o napięciach, do jakich niekiedy dochodzi podczas operacji prowadzonych w niebezpiecznych warunkach, szczególnie widocznych pod koniec okresu rotacji.

W bałkańskich misjach do 2023 r. życie straciło dwóch oficerów, pięciu podoficerów zawodowych i aż dziewięciu żołnierzy służby zasadniczej WP (w tej grupie trzech podoficerów i sześciu szeregowych). Wiek ofiar był następujący: jeden pięćdziesięciolatek, jeden czterdziestolatek, trzech trzydziestolatków i jedenastu dwudziestolatków. Warto tu wspomnieć o śmierci dwóch żołnierzy sił specjalnych z 1. Pułku Specjalnego Komandosów z Lublińca. Polegli oni 4 marca 2003 r. w Macedonii, kiedy ich nieopancerzony pojazd Honker, zupełnie nieprzystosowany do działań w warunkach podwyższonego ryzyka, wyleciał w powietrze w wyniku eksplozji min.

Z kolei misja UNPROFOR realizowana w okresie 1992–1995 okazała się jedną z najbardziej niebezpiecznych operacji prowadzonych pod błękitną flagą. Uczestniczyło w niej około 34 tys. osób z 42 państw, w jej szeregach poległo 167 osób, w tym siedmiu Polaków¹⁷. Sześciu z nich zginęło tragicznie. Obok ostrzeliwania patroli czy ataków na bazy, co – przypomnijmy – po raz pierwszy miało miejsce w Kambodży, pojawił się nowy rodzaj zagrożeń, z którym Polacy mieli spotkać się niebawem w innej części świata.

¹⁶ A. Krajewska, *Samobójstwo w wojsku*, https://interwencja.polsatnews.pl/reportaz/2011-02-10/samobojstwo-w-wojsku_860489/ (dostęp: 10 I 2024).

¹⁷ *Fatalities*, <https://peacekeeping.un.org/en/fatalities> (dostęp: 19 I 2024).

Polscy żołnierze w Iraku – wojna, a nie misja stabilizacyjna

Ataki na World Trade Center i Pentagon przeprowadzone 11 września 2001 r. w Stanach Zjednoczonych zmieniły perspektywę postrzegania zagrożeń bezpieczeństwa w skali globalnej. Dziewięć dni po tym wydarzeniu, godzącym w prestiż światowego supermocarstwa, prezydent USA George W. Bush ogłosił wojnę z terroryzmem i zapowiedział gotowość dokonania ataku prewencyjnego, przyznając sobie prawo do zadania ciosu w dowolnym momencie wymierzonego w dowolny kraj. Najbardziej prawdopodobnym celem odwetu, jak zakładano od początku, były Afganistan, Irak oraz Korea Północna¹⁸. Ostatecznie wojska sił koalicyjnych, organizowanych przez Amerykanów, rozpoczęły operacje militarne w dwóch pierwszych wymienionych państwach.

Atak sił koalicyjnych 20 marca 2003 r. na pozycje wojsk irackich rozpoczął II wojnę w Zatoce Perskiej, w której wzięło udział około 250 tys. żołnierzy amerykańskich, 45 tys. brytyjskich, 2 tys. australijskich oraz 180 polskich¹⁹. Podczas prowadzonej operacji zbrojnej, trwającej około trzech tygodni, siły międzynarodowe rozbiły wojska irackie, odnosząc błyskotliwe zwycięstwo nad armią Saddama Husajna i ponosząc przy tym minimalne straty. Nie zginął żaden członek polskiego kontyngentu.

Po zakończeniu walk alianci podzielili terytorium tego państwa na cztery sektory, kontrolę nad jednym z nich, centralno-południowym, powierzono 3 września 2003 r. Wielonarodowej Dywizji Centrum-Południe (MND CS)²⁰ pod dowództwem polskiego generała. Był to związek taktyczny, którego główny potencjał stanowiły trzy wielonarodowe brygadowe grupy taktyczne: polska, hiszpańska i ukraińska, a w jej strukturach znaleźli się wojskowi z ponad 20 państw. Tak rozpoczynała się, trwająca pięć lat, służba polskich żołnierzy w operacji stabilizacyjnej prowadzonej w tym państwie przez siły koalicyjne. Polski Kontyngent Wojskowy wykonywał swoje zadania przez dziesięć zmian – czas ich trwania i liczebność żołnierzy przedstawia Tabela 5.

Analizując informacje podane w tabeli, warto zwrócić uwagę, że wszystkie rotacje, z wyjątkiem ostatniej, najdłuższej, trwały około sześciu miesięcy. W trakcie operacji zmieniał się profil zadań dywizji od stabilizacyjnych poprzez coraz bardziej wyróżniający się element szkoleniowy, po doradczo-szkoleniowy w ostatnich dwóch zmianach. Już od drugiej rotacji, konkretnie od momentu wycofania najsilniejszego, hiszpańskiego kontyngentu, w rzeczywistości nie była to dywizja, a liczebność i siły tego związku można porównać do brygady. Proces redukcji trwał nadal, by pod koniec istnienia MND CS formacja ta,

¹⁸ M. Cardaras, *Fear, Power, and Politics: The Recipe for War in Iraq after 9/11*, Lanham 2013, s. 174.

¹⁹ M. Wągrowska, *Udział Polski w interwencji zbrojnej i misji stabilizacyjnej w Iraku*, „Raporty i Analizy” 2004, nr 12, s. 14.

²⁰ MND CS (ang.) – Multinational Division Central-South.

Tabela 5. Liczba polskich żołnierzy w szeregach Wielonarodowej Dywizji Centrum-Południe – MND CS

Zmiany PKW/Okres	Rodzaj misji	Liczba żołnierzy MND CS	Liczba żołnierzy polskich
I/3 IX 2003 – 13 II 2004	stabilizacyjna	ok. 9,2 tys.	ok. 2,5 tys.
II/13 II 2004 – 18VII 2004		ok. 6,5 tys.	ok. 2,5 tys.
III/18 III 2004 – 1 II 2005			ok. 2,4 tys.
IV/1 II 2005 – 26 VII 2005	stabilizacyjno-szkoleniowa	ok. 5,5 tys.	ok. 1,7 tys.
V/26 VII 2005 – 6 II 2006	szkoleniowo-stabilizacyjna	ok. 3,8 tys.	ok. 1,4 tys.
VI/6 II 2006 – 18 VII 2006	szkoleniowo-doradcza		ok. 0,9 tys.
VII/18 VII 2006 – 24 I 2007	doradczo-szkoleniowa	ok. 1,8 tys.	
VIII/24 I 2007 – 25 VII 2007			
IX/25 VII 2007 – 30 I 2008		ok. 1,2 tys.	
X/30 I 2008 – 1 X 2008			

Źródło: Opracowanie własne.

wciąż nosząca dumną nazwę dywizji, osiągnęła potencjał dwóch batalionów²¹. Zauważmy też rosnący w niej udział Polaków. O ile w pierwszej zmianie było ich nieco ponad 26%, w piątej udział ten wzrósł do ponad 36%, a w dwóch ostatnich odsetek ten wynosił 75%. Świadczy to o rosnącym zaangażowaniu naszej strony, co powodowało wzrost zakresu odpowiedzialności i zadań. Te zmieniające się czynniki mogły mieć wpływ na psychikę żołnierzy, na którą z pewnością oddziaływał rosnący stres – elementy te znacząco odbijały się na morale i poziomie służby wojska. Jak widać z poniższej tabeli, nie miały one wpływu na liczbę ofiar – w Iraku w latach 2003–2008 zginęło 22 polskich żołnierzy. Te dane przedstawia Tabela 6.

Polski kontyngent wysłano do Iraku, podobnie jak w wypadku innych kontrybutorów, na mocy decyzji politycznych. Wojskowa obecność miała budować wizerunek władz poszczególnych krajów uczestniczących w tej operacji, dlatego nie było dziełem przypadku, że w Iraku w wielonarodowej dywizji znalazło się wiele oddziałów wojskowych z obszaru Europy Środkowo-Wschodniej oraz państw azjatyckich, które powstały po rozpadzie ZSRR. Zgodnie z politycznymi oczekiwaniami miała to być misja stabilizacyjna, z tego powodu wyposażenie poszczególnych kontyngentów dostosowano do takiego profilu zadań. Trzeba tu dodać, że w tym zakresie kontyngent polski wyróżniał się początkowo najgorszym wyposażeniem. Na skutek nieprzemyślanych działań

²¹ Dywizja to z reguły trzy brygady, w skład brygady wchodzi cztery–pięć batalionów.

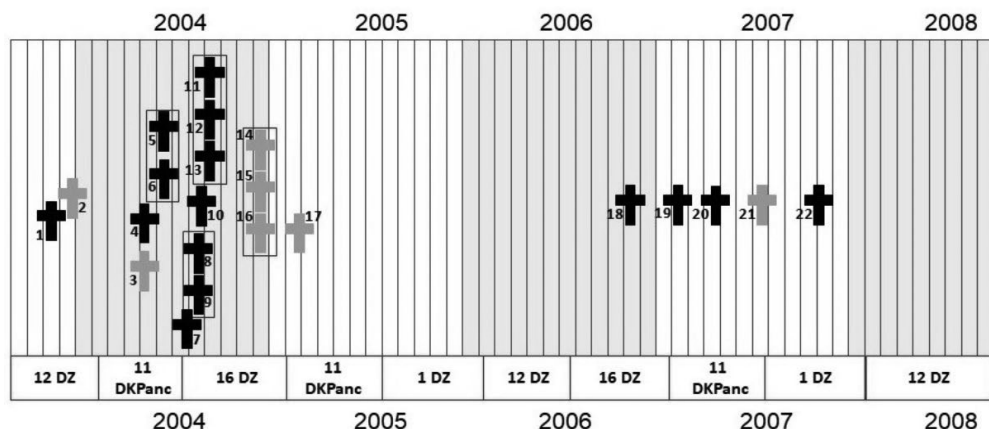
Tabela 6. Polscy żołnierze polegli w Iraku

Lp.	Ofiara śmiertelna	Data	Wiek	Przyczyna
1	pplk Hieronim Kupczyk	6 XI 2003	44	ostrzał konwoju
2	kpr. Gerard Wasielewski	22 XII 2003	22	tragiczny wypadek z bronią
3	mł. chor. sztab. Marek Krajewski	8 V 2004	34	wypadek komunikacyjny
4	kpt. Sławomir Stróżak	8 V 2004	34	eksplozja IED
5	kpr. ndt. Andrzej Zielke	8 VI 2004	26	ostrzał moździerzowy
6	plut. Tomasz Krygiel	8 VI 2004	27	ostrzał moździerzowy
7	st. kpr. Marcin Rutkowski	29 VII 2004	24	eksplozja IED
8	kpr. Grzegorz Rusinek	19 VIII 2004	21	ostrzelanie patrolu, wypadek komunikacyjny
9	kpr. Sylwester Kutrzyk	19 VIII 2004	23	ostrzelanie patrolu, wypadek komunikacyjny
10	kpr. Krystian Andrzejczak	21 VIII 2004	23	eksplozja IED
11	por. Piotr Mazurek	12 IX 2004	25	atak terrorystów na polski patrol saperski
12	kpr. Grzegorz Nosek	12 IX 2004	28	atak terrorystów
13	por. Daniel Różyński	12 IX 2004	24	atak terrorystów
14	st. chor. pil. Paweł Jelonek	15 XII 2004	30	katastrofa śmigłowca
15	mjr Jacek Kostecki	15 XII 2004	34	katastrofa śmigłowca
16	chor. Karol Szlązak	15 XII 2004	28	katastrofa śmigłowca
17	kpr. Roman Góralczyk	25 II 2005	26	do wypadek samochodowy
18	st. sierż. Tomasz Murkowski	11 XI 2006	30	eksplozja IED
19	kpr. Piotr Nita	7 II 2007	23	eksplozja IED
20	kpr. Tomasz Jura	20 IV 2007	23	eksplozja IED
21	mjr Jarosław Posadzy	17 VII 2007	39	naturalna śmierć
22	sierż. Andrzej Filipek	2 XI 2007	31	eksplozja IED

Źródło: Opracowanie własne.

strony amerykańskiej Irakijczycy szybko zniechęcili się do koalicjantów, a po niespodziewanym rozwiązaniu armii Saddama Husajna tysiące byłych wojskowych przystąpiło do gwałtownie potężniejącego ruchu oporu, wnosząc w szeregi rebeliantów swoje umiejętności i doświadczenie. W rezultacie oddziałom misji stabilizacyjnej przyszło realizować zadania typowe dla środowiska wojennego, w warunkach zagrożenia zdrowia i życia. Przeprowadzając analizę śmiertelnych strat w Iraku, autor opracował Diagram 1.

Diagram 1. Polscy żołnierze, którzy stracili życie w Iraku w latach 2003–2008 z zaznaczeniem strat bojowych



† – straty bojowe

DZ – Dywizja Zmechanizowana; DKPanc – Dywizja Kawalerii Pancernej

Źródło: Opracowanie własne.

Diagram składa się z kilku elementów. Na osi czasu obejmującej okres od 3 września 2003 do 1 października 2008 r. zaznaczono związki taktyczne, na bazie których formowano kolejne zmiany. Na osi czasu naniesiono przypadki śmierci żołnierzy, każde takie zdarzenie oznaczono numerem. Czarne krzyże to straty bojowe. Zwraca uwagę znaczna przewaga tego rodzaju wypadków, spowodowanych bezpośrednim oddziaływaniem przeciwnika. Do pozostałych zaliczamy, chronologicznie rzecz ujmując, tragiczne postrzelenie żołnierza w bazie (na schemacie nr 2), wypadek komunikacyjny (nr 3), katastrofę śmigłowca (nr 14–16) oraz naturalne zgony (nr 17 i 21). Wyróżnia się natężenie tragicznych wydarzeń w początkowym okresie działalności polskiego kontyngentu, szczególnie pod koniec II i na początku III zmiany. W rezultacie wojska wielonarodowej dywizji zamknęły się w bazach, ograniczając znacznie aktywność poza nimi. To z kolei dawało w terenie swobodę coraz bardziej aktywnym rebeliantom.

Pierwszą ofiarą śmiertelną w polskim kontyngencie był ppłk Hieronim Kupczyk, oficer 12. Brygady Zmechanizowanej, śmiertelnie postrzelony w zasadzce 6 listopada 2003 r., kiedy dowodzony przez niego konwój samochodów został ostrzelany²². Szybko okazało się, że pojazdy Honker oraz ciężarówki STAR, jakimi poruszała się zdecydowana większość polskich wojskowych m.in. podczas patroli, nie mają opancerzenia i nie dają żadnej osłony ani przed ogniem broni strzeleckiej, ani przed odłamkami eksplodujących ładunków

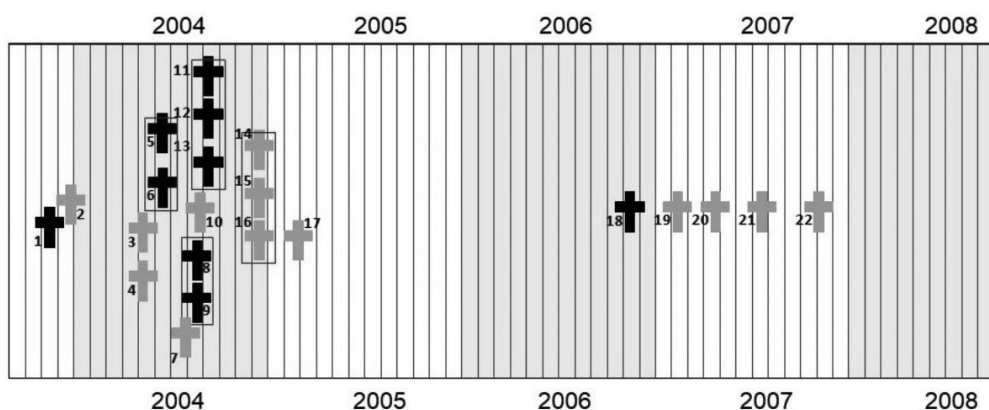
²² G. Ciechanowski, *Wojsko Polskie w Iraku 2003–2011*, Oświęcim 2016, s. 199.

wybuchowych. Najwięcej żołnierzy odnosiło rany i ginęło na skutek wrogiego ostrzału z broni strzeleckiej czy moździerz, najczęściej do takich przypadków dochodziło w pierwszym okresie operacji, na przełomie II i III rotacji.

Dla wojsk koalicji poważnym wyzwaniem stała się rebelia wywołana w kwietniu 2004 r. przez szyickiego duchownego Muktadę as-Sadra. Główny wysiłek powstańców został skierowany przeciwko Amerykanom, a polscy żołnierze przez kilka nocy bronili siedziby nowych, lojalnych wobec koalicjantów władz w Karbali, co stało się niejako symbolem działań naszego kontyngentu w tym kraju²³. Na szczęście podczas zacieklej walk w obronie City Hall nie zginął żaden z polskich wojskowych²⁴.

Powstańcy nie zmniejszyli aktywności, do jednego z najbardziej tragicznych wydarzeń doszło 8 czerwca 2004 r. w rejonie miejscowości As-Suwajra położonej nad Tygrysem. Podczas niszczenia przez saperów materiałów wybuchowych pozostałych po armii irackiej rebelianci otworzyli ogień z moździerzy. Jeden z pocisków trafił w pryzmę zebranej amunicji. W wyniku potężnej eksplozji zginęło sześciu żołnierzy: trzech słowackich, dwóch polskich i jeden łotewski²⁵. Wrogi ostrzał przeciwnika był zatem jedną z najczęstszych przyczyn strat, w tym śmiertelnych, ponoszonych przez polski kontyngent w warunkach działań bojowych w Iraku. Dynamikę tego zjawiska ukazuje Diagram 2.

Diagram 2. Polscy żołnierze polegli w Iraku na skutek ostrzału przeciwnika



Źródło: Opracowanie własne.

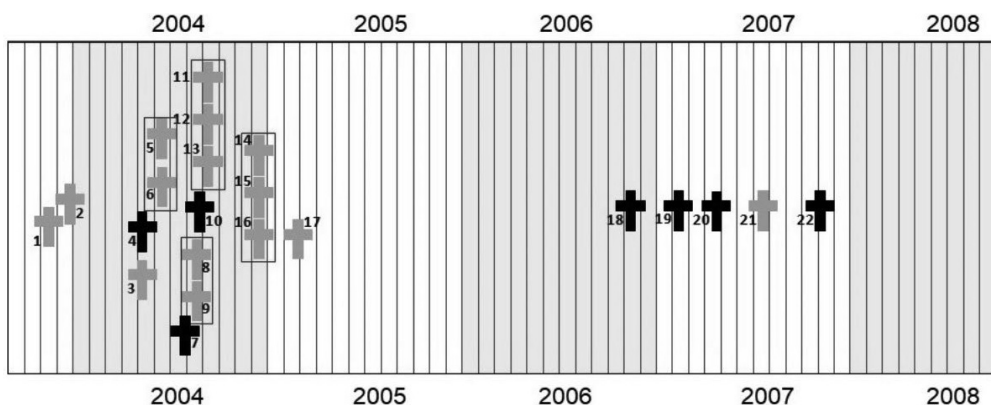
²³ Według źródeł amerykańskich, Armia Mahdiego utworzona przez Muktadę as-Sadra liczyła w 2007 r. około 60 tys. bojowników; zob. T. Dodge, *Iraq – From War to a New Authoritarianism*, Philadelphia 2012, s. 65–67.

²⁴ Opis obrony ratusza w Karbali: G. Kaliciak, *Karbala. Raport z obrony City Hall*, Wołowiec 2015; P. Głuchowski, M. Górka, *Karbala*, Warszawa 2015.

²⁵ G. Ciechanowski, *Wojsko polskie...*, s. 231.

Jak wspomniano, przypadki te szczególnie często występowały w początkowym okresie działalności polskiego kontyngentu, by niemal zaniknąć w późniejszym czasie. Był to pozytywny rezultat m.in. przebrożenia kontyngentu w amerykańskie, opancerzone pojazdy typu Hummer. Co zatem stało się głównym zagrożeniem zdrowia i życia żołnierzy sił koalicyjnych w kolejnych latach? Były to improwizowane ładunki wybuchowe (IED) – prosta, zrazu niemal prymitywna, później stale ulepszana, do tego niezwykle skuteczna broń, szczególnie efektywna w doświadczonych rękach²⁶. Dlatego saperzy bezustannie szukali, przejmowali i niszczyli pozostałości amunicji po irackiej armii, które były źródłem surowca dla produkcji bądź też bezpośredniego wykorzystania tej groźnej broni. Ochraniali również poruszanie się patroli i konwojów. Rosnące zagrożenie dobrze ilustruje kolejny diagram.

Diagram 3. Polscy żołnierze polegli w Iraku na skutek eksplozji min i improwizowanych ładunków wybuchowych



Źródło: Opracowanie własne.

W powyższym diagramie rzuca się w oczy rosnąca liczba przypadków śmierci odniesionej na skutek użycia przez przeciwnika materiałów wybuchowych. Starano się temu zaradzić, zmieniając trasy prowadzonych patroli, którym zawsze towarzyszyli saperzy, wyselekcjonowano też najbardziej niebezpieczne miejsca, ale do końca operacji w Iraku nie zdołano wyeliminować zagrożenia w postaci ataków prowadzonych za pomocą ładunków IED.

Dodajmy, że od roku 2005 do końca 2011 funkcjonował w tym państwie niewielki polski kontyngent liczący 20–15 ludzi w każdej rotacji, uczestniczący w natowskiej misji Training Mission – Iraq (NTM-I). Jej celem było wspieranie procesu tworzenia irackich sił bezpieczeństwa poprzez prowadzenie szkoleń oficerów średniego i wyższego szczebla. Po likwidacji MND CS była

²⁶ IED (ang.) – Improvised Explosive Device.

to jedyna polska formacja w tym kraju. Ze względu na profil realizowanych zadań w tej operacji nie poniesiono żadnych strat.

Dynamiczny charakter działań prowadzonych w Iraku i szczególnie częsta styczność z przeciwnikiem były elementami, które rzutowały na wysokość strat bojowych. Były to zupełnie nowe zagrożenia dla polskich żołnierzy wykonujących zadania poza granicami kraju. Skutkiem tego była też charakterystyka wieku ofiar śmiertelnych, w latach 2003–2007 w Iraku straciło życie 22 żołnierzy, w tym 6 oficerów, 3 chorążych, 5 podoficerów i 8 szeregowych²⁷. Przekładało się to na wiek ofiar: czterdziestolatek, 7 trzydziestolatek i aż 14 dwudziestolatek.

Gorzkie doświadczenia z Afganistanu

Pierwsi polscy wojskowi w służbie dla pokoju pojawili się w Afganistanie po podpisaniu 14 kwietnia 1988 r. w Genewie porozumień kończących trwającą dziewięć lat wojnę spowodowaną sowiecką okupacją tego kraju. Tego samego dnia sekretarz generalny ONZ Javier Pérez de Cuéllar zaproponował Radzie Bezpieczeństwa wysłanie zespołu 50 obserwatorów wojskowych z 10 państw, w tym 4 oficerów z Polski w ramach Misji Dobrych Usług Organizacji Narodów Zjednoczonych w Afganistanie i Pakistanie (UNGOMAP)²⁸. Powołano ją w celu nadzorowania procesu wprowadzania w życie ustalonych wcześniej porozumień. Głównym zadaniem było monitorowanie przebiegu wycofywania wojsk sowieckich z Afganistanu i nadzorowania powrotu uchodźców.

Polskie kontyngenty wojskowe w Afganistanie funkcjonowały w latach 2002–2021, zaangażowane w trzech różnych operacjach, początkowo w składzie sił koalicyjnych w antyterrorystycznej operacji Trwała Wolność (OEF)²⁹ w sile ponad stu żołnierzy. Głównym celem tego przedsięwzięcia było rozbięcie Al-Kaidy i pokonanie talibów, ale też udzielenie pomocy w procesie stabilizacji państwa po odsunięciu ich od władzy oraz niesienie ludności pomocy humanitarnej³⁰.

Polski oddział w składzie OEF w latach 2002–2007 wykonywał zadania polegające głównie na rozminowaniu i fortyfikowaniu bazy Bagram, największego tego typu obiektu sił koalicyjnych. Przebywając w dobrze chronionym miejscu, pomimo ataków talibów, żaden z Polaków nie stracił życia³¹.

²⁷ Należy pamiętać, że polegli i zmarli w Iraku i Afganistanie byli awansowani pośmiertnie o jeden stopień wyżej, stąd na oficjalnych listach poległych Ministerstwa Obrony Narodowej kaprale (czyli podoficerowie) to w chwili śmierci starsi szeregowi.

²⁸ UNGOMAP (ang.) – United Nations Good Offices Mission in Afghanistan and Pakistan.

²⁹ OEF (ang.) – Enduring Freedom.

³⁰ Ł. Jureńczyk, *Polska misja w Afganistanie. Wojsko Polskie w operacji reagowania kryzysowego NATO*, Bydgoszcz 2016, s. 50.

³¹ A. Rawski, *Droga z Afganistanu*, t. 1, Warszawa 2014, s. 170–189; M. Rochnowska, *Polscy żołnierze w Afganistanie*, Warszawa 2014, s. 108–109.

Największym wyzwaniem dla polskich wojskowych okazał się, trwający siedem lat od 25 kwietnia 2007 r., udział w natowskiej operacji Międzynarodowych Sił Wsparcia Bezpieczeństwa (ISAF)³². Polscy żołnierze wchodzili do działań w wyjątkowo trudnym momencie, kiedy zapadła decyzja o rozbudowie kontyngentu, a rozwiązanie kilka miesięcy wcześniej, 30 września 2006 r., Wojskowych Służb Informacyjnych i ujawnienie tzw. raportu Macierewicza obniżyło skuteczność osłony kontrwywiadowczej i wywiadowczej w obszarze działania PKW Afganistan, jeśli nie zniszczyło jej całkowicie³³. W szczytowym okresie lat 2010–2011 polski kontyngent liczył niemal 2,6 tys. osób, w tym wojskowych i pracowników cywilnych i był największym tego typu oddziałem w całej historii działań Wojska Polskiego poza granicami kraju. Operacja, oficjalnie posiadająca status stabilizacyjnej, była w rzeczywistości okresem walk z talibami – zdeterminowanymi i doświadczonymi w boju przeciwnikami³⁴.

W szeregach PKW ISAF życie straciło 43 żołnierzy i jeden pracownik cywilny, to największa liczba ofiar śmiertelnych poniesionych przez WP podczas jednej operacji prowadzonej poza granicami kraju. Tabela 7 przedstawia przypadki śmierci polskich uczestników operacji ISAF w Afganistanie.

Tabela 7. Przypadki śmierci polskich uczestników operacji ISAF w Afganistanie

Lp.	Ofiara śmiertelna	Data	Wiek	Przyczyna śmierci
1	por. Łukasz Kurowski	14 VIII 2007	29	ostrzał patrolu
2	kpr. Hubert Kowalewski	26 II 2008	27	eksplozja IED
3	st. kpr. Szymon Słowik	26 II 2008	34	eksplozja IED
4	kpr. Grzegorz Politowski	8 IV 2008	26	eksplozja IED
5	por. Robert Marczewski	21 VI 2008	28	eksplozja IED
6	plut. Waldemar Sujdak	20 VIII 2008	28	eksplozja IED
7	kpr. Paweł Brodzikowski	20 VIII 2008	25	eksplozja IED
8	kpr. Paweł Szwed	20 VIII 2008	27	eksplozja IED
9	st. chor. sztab. Andrzej Rozmiarek	10 II 2009	35	wypadek samochodowy
10	sierż. Marcin Poręba	4 IX 2009	32	eksplozja IED
11	kpr. Artur Pyc	8 IX 2009	28	eksplozja IED
12	kpt. Daniel Ambroziński	10 VIII 2009	32	ostrzał patrolu
13	kpr. Piotr Marciniak	10 IX 2009	30	w trakcie wykonywania zadania bojowego

³² ISAF (ang.) – International Security Assistance Force.

³³ W lutym 2007 r. opublikowany został i przetłumaczony m.in. na język rosyjski „Raport o działaniach żołnierzy i pracowników WSI”, który zrujnował działania tej służby. Umieszczenie w raporcie części dotyczącej założeń operacji pod kryptonimem „Zen” ujawniło polskie zainteresowania w obszarze konfliktu w Afganistanie, naraziło żołnierzy na niebezpieczeństwo, a członków budowanej przez WSI siatki wywiadowczej – na utratę życia.

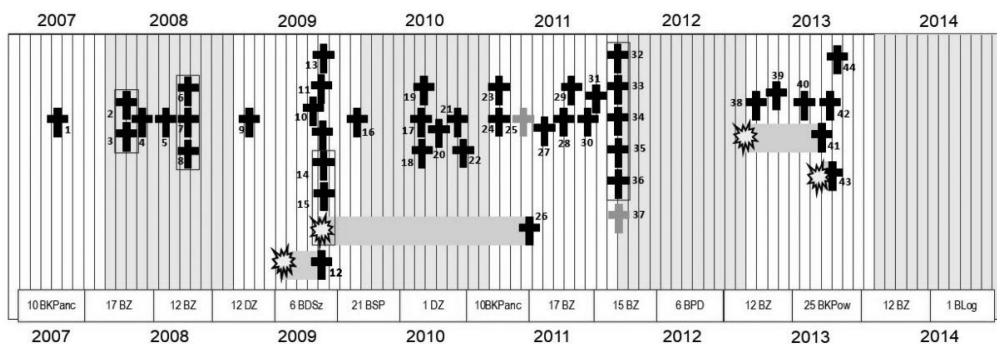
³⁴ Naval, *Afganistan na kołach*, Warszawa 2022.

Lp.	Ofiara śmiertelna	Data	Wiek	Przyczyna śmierci
14	kpr. Radosław Szyszkiewicz	9 X 2009	22	eksplozja IED
15	kpr. Szymon Graczyk	9 X 2009	23	eksplozja IED
16	kpr. Michał Kolek	19 XII 2009	32	ostrzał patrolu
17	kpr. Grzegorz Bukowski	15 VI 2010	29	ostrzał bazy
18	plut. Miłosz Górka	12 VI 2010	26	eksplozja IED
19	plut. Paweł Stypuła	26 VI 2010	26	eksplozja IED
20	st. kpr. Dariusz Tylanda	6 VIII 2010	31	eksplozja IED
21	chor. Kazimierz Kasprzak	27 IX 2010	32	eksplozja IED
22	sierż. Adam Szada Borzyszkowski	14 X 2010	28	ostrzał mózdzierzowy
23	rat. med. Marcin Knap	22 I 2011	34	eksplozja IED
24	sierż. Marcin Pastusiak	22 I 2011	26	eksplozja IED
25	mł. chor. Bartosz Spychała	3 IV 2011	29	naturalna śmierć
26	kpr. Paweł Staniaszek	20 IV 2011	29	zmarł z ran po eksplozji IED 9 X 2009
27	mł. chor. Jarosław Maćkowiak	2 VI 2011	27	ostrzał patrolu
28	sierż. Paweł Poświat	28 VII 2011	29	eksplozja IED
29	sierż. Szymon Sitarczuk	18 VIII 2011	28	eksplozja IED
30	sierż. Rafał Nowakowski	4 X 2011	30	zmarł z ran po eksplozji IED
31	sierż. Mariusz Deptuła	23 X 2011	28	eksplozja IED
32	sierż. Marcin Szczurowski	21 XII 2011	30	eksplozja IED
33	sierż. Marek Tomala	21 XII 2011	25	eksplozja IED
34	sierż. Łukasz Krawiec	21 XII 2011	24	eksplozja IED
35	mł. chor. Piotr Ciesielski	21 XII 2011	33	eksplozja IED
36	sierż. Krystian Banach	21 XII 2011	22	eksplozja IED
37	sierż. Zbigniew Biskup	22 XII 2011	35	choroba, polski szpital w Ghazni
38	mjr Krzysztof Woźniak	23 I 2013	37	w trakcie służby
39	sierż. Paweł Ordyński	20 III 2013	29	eksplozja IED
40	st. chor. Jan Kiepora	10 VI 2013	35	eksplozja IED
41	st. chor. Łukasz Sroczyński	22 XII 2012	31	zmarł w wyniku ran odniesionych 3 VIII 2013
42	st. chor. sztab. Mirosław Łucki	24 VIII 2013	38	w trakcie wykonywania zadania bojowego
43	st. chor. Sylwester Janik	2 IX 2013	34	w czasie obrony bazy w Afganistanie
44	st. chor. Rafał Celebudzki	16 IX 2014	38	eksplozja IED

Źródło: Opracowanie własne.

Poniższy diagram ukazuje liczbę i dynamikę przypadków śmierci Polaków uczestniczących w tej operacji na osi czasu.

Diagram 4. Polacy uczestnicy operacji ISAF, którzy stracili życie w latach 2007–2013 z zaznaczeniem strat bojowych



BKPanc – Brygada Kawalerii Pancernej; BZ – Brygada Zmechanizowana; BDSz – Brygada Desantowo-Szturmowa; BPD – Brygada Powietrznodesantowa (przekształcona z BDSz); BSP – Brygada Strzelców Podhalańskich; BKPow – Brygada Kawalerii Powietrznej; BLog – Brygada Logistyczna

† – straty bojowe

Źródło: Opracowanie własne.

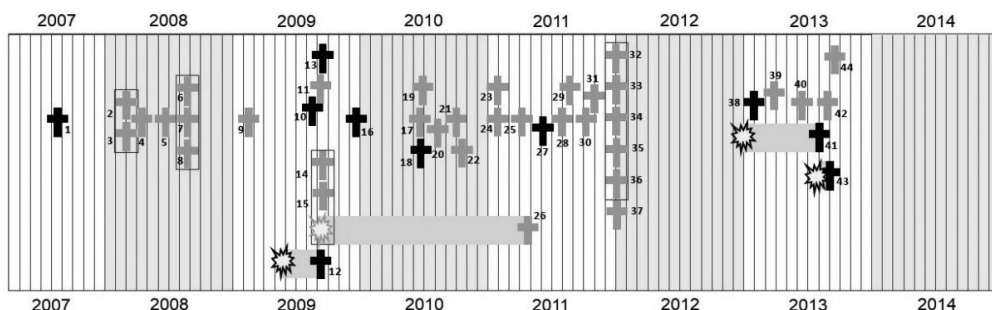
W schemacie tym, jak można zauważyć, w ramach operacji ISAF uczestniczyło 15 zmian Polskiego Kontyngentu Wojskowego (od czwartej zmiany to Polskie Siły Zadaniowe). Przez okres jednej rotacji Polacy zabezpieczali sprawne funkcjonowanie międzynarodowego portu lotniczego w stolicy – Kabul International Airport (KAIA). Liczba Polaków zaangażowanych w operacji sił ISAF wahała się od 1200 osób podczas I zmiany (25 IV 2007 – 31 X 2007), później rosła, aby podczas zmian VII–X (27 IV 2010 – 26 X 2011) osiągnąć najwyższą liczbę 2600 uczestników³⁵.

Podobnie jak w Diagramie 1, na osi czasu wyszczególniono związki taktyczne tworzące kolejne kontyngenty. Zwraca uwagę ogromna przewaga 42 takich przypadków strat bojowych nad dwoma naturalnymi zgonami. W jednym z nich żołnierz został znaleziony rano martwy w swoim łóżku (nr 25), w drugim – zgon nastąpił w trakcie leczenia w polskim szpitalu polowym w Ghazni (nr 37). Na schemacie widoczne są też trzy poziome pasy biegnące od symbolu wybuchu, zakończone krzyżem (nr 12, 26, 41 i 43). To przypadki, kiedy ranny w wyniku kontaktu bojowego (ikona wybuchu), zmarł w trakcie leczenia. Zwraca uwagę intensywność i częstotliwość tragicznych wydarzeń, ale też ich brak w pierwszych i ostatnich miesiącach trwania operacji. Natomiast największe nasilenie – aż osiem przypadków śmierci, wyłącznie w warunkach bojowych – nastąpiło w V zmianie.

³⁵ Analiza na podstawie danych Dowództwa Operacyjnego Rodzajów Sił Zbrojnych.

Analogenicznie do przypadku Iraku poddajmy analizie przyczyny śmierci w kategorii strat bojowych. Pierwszą z nich – ostrzał przeciwnika – przedstawiono w Diagramie 5.

Diagram 5. Polscy żołnierze polegli w operacji ISAF na skutek wrogiego ostrzału



Źródło: Opracowanie własne.

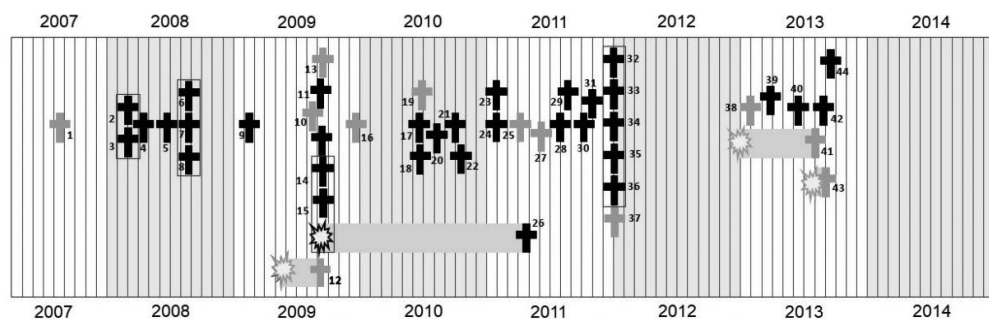
Tę tragiczną listę otwiera por. Łukasz Kurowski, oficer 10. Brygady Kawalerii Pancernej, uczestnik I zmiany PKW ISAF. Był on pierwszym polskim żołnierzem, który poległ w Afganistanie. Stało się to 14 sierpnia 2007 r., kiedy dowodzony przez niego polsko-afgański patrol wyruszył z bazy Gardez w celu patrolowania drogi wiodącej z Afganistanu do Pakistanu. Po przejechaniu zaledwie 20 km niewielki pododdział został ostrzelany przez talibów. W pojazd por. Kurowskiego uderzył pocisk przeciwpancerny RPG. Ciężko rannemu oficerowi natychmiast udzielono pomocy medycznej, a amerykański śmigłowiec niezwłocznie ewakuował go do szpitala w bazie Wilderness. Niestety, nie udało się go uratować³⁶. Zwraca uwagę fakt, że zarówno w Iraku, jak i Afganistanie pierwszymi poległymi byli oficerowie dowodzący niewielkimi pododdziałami, którzy zginęli na skutek wrogiego ostrzału.

Ta kategoria strat to dziesięć tragicznych przypadków, do jakich doszło w trakcie całego okresu służby polskiego kontyngentu, co oznacza, że zagrożenie to nie dominowało, ale było cały czas aktualne. W odróżnieniu od Iraku zdecydowanie najwięcej – 33 ofiary śmiertelne – pociągnęło za sobą użycie min oraz improwizowanych ładunków wybuchowych. Następny diagram wyraźnie to pokazuje.

W Afganistanie talibowie nierzadko urządzali dobrze przygotowane zasadzki, detonując materiał wybuchowy lub otwierając ogień do konwoju. W ten sposób próbowali wywabić z baz pododdziały szybkiego reagowania QRF³⁷, które zmierzały z odsieczą do takiego miejsca, gdzie urządzano kolejną

³⁶ M. Kowalska-Sendek, *Pamiętaj o por. Kurowskim*, <https://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/37968?t=Pamietaja-o-por-Kurowskim> (dostęp: 19 XI 2023).

³⁷ QRF (ang.) – Quick Reaction Force.

Diagram 6. Polacy polegli w operacji ISAF na skutek eksplozji środków wybuchowych

Źródło: Opracowanie własne

zasadzkę³⁸. Podczas IX zmiany PKW trwającej od 26 października 2011 do 18 kwietnia 2012 r. zanotowano największą liczbę 386 incydentów z udziałem IED tylko w strefie odpowiedzialności polskiego kontyngentu³⁹. Zwróćmy uwagę na tę informację, diagramy pokazują bowiem wyłącznie przypadki zakończone śmiercią żołnierzy.

Właśnie podczas takiej akcji, 21 grudnia 2011 r., wybuch miny-pułapki pod wozem bojowym spowodował śmierć pięcioosobowej załogi (w diagramie nr. 32–36). Był to najtragiczniejszy dzień w historii zagranicznych misji kontyngentów Wojska Polskiego. Od 2015 r. to właśnie dzień 21 grudnia obchodzony jest jako Dzień Pamięci o Poległych i Zmarłych w Misjach i Operacjach Wojskowych poza Granicami Państwa. Charakterystyczny dla operacji ISAF jest też profil wiekowy poległych: życie straciło 19 trzydziestolatków i 25 dwudziestolatków, w tej ogólnej liczbie 4 oficerów, 28 chorążych i podoficerów, 11 szeregowych i jeden ratownik – cywilny pracownik wojska.

Żołnierzom uczestniczącym we wspomnianej, antyterrorystycznej misji sił koalicyjnych (OEF), a później stabilizacyjnej operacji wojsk natowskich (ISAF) przyszło działać w warunkach nieustającej wojny partyzanckiej. Ciężar dowodzenia, podobnie jak w Iraku, spoczął na barkach oficerów młodszych (grupa od podporuczników do kapitanów) i podoficerów, dowodzących działaniami niewielkich patroli demonstrujących obecność sojuszniczych sił oraz konwojów transportujących zaopatrzenie czy zdrażających z pomocą dla lokalnych społeczności. To również ta grupa wojskowych aktywnie szkoliła tworzone przez aliantów pododdziały i oddziały armii irackiej czy afgańskiej.

Po zakończonej niepowodzeniem misji ISAF, od grudnia 2014 do czerwca 2021 r. Polacy uczestniczyli w szeregach niewielkiego kontyngentu w natowskiej operacji Resolute Support (RS). Miała ona charakter szkoleniowy, doradczy i pomocowy, a jej uczestnicy nie brali udziału w zwalczaniu rebeliantów.

³⁸ Ł. Jureńczyk, op. cit., s. 84.

³⁹ J.Z. Matuszak, *Wojsko Polskie w Afganistanie 2002–2014*, Warszawa 2014, s. 103.

Polski Kontyngent Wojskowy RS liczył 200–350 osób, w zależności od zmiany. Jego działania ograniczały się głównie do obszaru Kabulu, poza stolicą dominiowały siły przeciwnika.

Działania prowadzone w Iraku i Afganistanie znacznie różniły się od tych wykonywanych pod flagą ONZ w ramach misji pokojowych. W obu wymienionych państwach próbowano po zakończeniu konfliktu zbrojnego, również z udziałem wojska aliantów oraz rodzimych jednostek formowanych w obu państwach, budować system demokratyczny, wspierać działania rządu, władz lokalnych, szkolnictwa czy służby zdrowia. Wszystkie te wysiłki spełzły na niczym, niekompetentne władze ulegały niewyobrażalnej korupcji, co powodowało, że społeczeństwo stawalo się niechętnie wobec urzędników, mimo że jednocześnie było terroryzowane przez szybko odradzający się ruch oporu. Budowanie modelu państwa w oparciu o sprawdzone zachodnie wartości i założenia nie powiodło się, co więcej, zakończyło się dla Amerykanów i ich zachodnich sojuszników spektakularną klęską poniesioną w 2021 r. Należy zadać sobie zatem fundamentalne pytanie: czy ofiara życia i zdrowia żołnierzy nie poszła na marne?

Procedura pożegnania i pogrzeby

Nowe zagrożenia, z jakimi spotkali się wojskowi w Iraku i Afganistanie skutkowały częstymi walkami i w rezultacie znaczną liczbą poszkodowanych – rannych i zabitych. Było to niespotykane w takiej skali zjawisko dla wojskowych uczestniczących w działaniach kontyngentów różnych państw. W polskich oddziałach pełniących tam służbę, wzorując się na Amerykanach, wdrożono własny, niestosowany wcześniej ceremoniał pożegnania poległych kolegów. Scenariusz takiej uroczystości prowadzonej w Afganistanie rozpoczynała msza święta, gdzie przy ołtarzu ustawiano krzyż, na który zakładano kamizelkę taktyczną, hełm, buty oraz przyczepiano portret poległego. Następnie wszystkie pododdziały narodowego kontyngentu zbierały się na obszernym polu, jaki stanowiło lądowisko dla śmigłowców, tzw. helipad. Towarzyszył im poczet flagowy z banderą narodową obleczoną kirem. Nad nimi na masztach powiewały flagi, najczęściej afgańska i amerykańska oraz polska, opuszczone do połowy masztu.

Następnie najbliżsi koledzy zmarłego wnosili trumnę okrytą flagą narodową do środka miejsca, w którym odbywała się ceremonia. Na czele tego orszaku kroczył żołnierz z krucyfiksem oraz drugi z fotografią poległego, przepasaną kirem. Trumnę umieszczano na wystawionym katafalku. Pozostawali żołnierze z krzyżem oraz fotografią, wnoszący trumnę odchodzili, a na ich miejscu stawali inni żołnierze pododdziału w pełnym oporządzeniu, z bronią, tworząc honorową eskortę. Wszyscy wykonywali zwrot w kierunku prowizorycznej mównicy przyozdobionej godłem oraz barwami narodowymi, za którą w szeregu stali dowódcy oddziałów i pododdziałów.

Wtedy dowódca kontyngentu wygłaszał pożegnalną mowę, wspominając zasługi i przebieg służby żeganego żołnierza. Następnie kapelan odmawiał modlitwę. Po jej zakończeniu koledzy zmarłego niosący trumnę, w eskorcie uzbrojonych żołnierzy, poprzedzani parą dzierżącą krucyfiks i fotografię, przechodzili wzdłuż ustawionych pododdziałów. Była to ostatnia droga poległego w tej smutnej uroczystości. Trumnę wnoszono na pokład śmigłowca, a kiedy ten startował, poczet flagowy oraz pododdziały oddawały honory poległemu. Do lecącego helikoptera dołączały dwa inne. Podczas przelotu nad zgromadzonymi jeden z nich symbolicznie odłączał się od klucza na znak, iż jeden z żołnierzy odszedł z szeregów, ku wieczności. Pozostałe dwa śmigłowce, jeden z trumną, drugi osłaniający, tworzący eskortę, leciały do bazy Bagram i stamtąd ciało samolotem było transportowane do kraju.

Pamięć o poległych wojskowych

Pamięć poległych żołnierzy czci się w rozmaity sposób i na różnych szczeblach, zarówno centralnych, jak i lokalnych. Takie działania podejmują nie tylko wojskowi, warto zatem przytoczyć kilka przykładów. Największą stratę poniesiono, jak było wspomniane, 21 grudnia 2011 r., kiedy w jednym wybuchu miny-pułapki zginęło pięciu żołnierzy. Wszyscy oni wywodzili się z 20. Bartoszyckiej Brygady Zmechanizowanej im. Hetmana Polnego Litewskiego Wincentego Gosiewskiego⁴⁰. Szczególny ton nadano obchodom w dziesiątą rocznicę tej tragedii. W uroczystościach zorganizowanych wówczas w Bartoszczach wzięły udział rodziny poległych żołnierzy, jak również szef sztabu Generalnego Wojska Polskiego gen. Rajmund Andrzejczak oraz dowódca generalny Rodzajów Sił Zbrojnych gen. Jarosław Mika. Wojskowym towarzyszył wojewoda warmińsko-mazurski, parlamentarzyści, samorządowcy oraz p.o. dyrektor Centrum Weterana. Celebracje rozpoczęła msza święta w intencji poległych żołnierzy, a po jej zakończeniu, przed tablicą upamiętniającą pięciu poległych żołnierzy bartoszyckiej brygady, złożono wieńce i wiązanki kwiatów. Kulminacyjnym punktem uroczystości było zapalenie znicza poświęconego żołnierzom 20. BZ przez małżonki poległych. Następnie odbyła się uroczysta zbiórka, podczas której przemówienie wygłosił dowódca brygady, po czym przeprowadzono apel poległych. Odczytano wówczas nazwiska wszystkich żołnierzy, którzy stracili życie, pełniąc służbę w misjach i operacjach wojskowych poza granicami kraju, a kompania honorowa brygady w hołdzie poległym wykonała salwę honorową⁴¹.

⁴⁰ Decyzją ministra obrony narodowej wszystkich pięciu poległych awansowano pośmiertnie, i to o kilka stopni. Szeregowego i trzech starszych szeregowych do stopnia sierżanta, starszego kaprała do stopnia młodszego chorążego.

⁴¹ M. Błogosławski, *10 lat pamięci o poległych żołnierzach 20 Brygady Zmechanizowanej*, <https://www.wojsko-polskie.pl/dgrsz/articles/aktualnosci-w/10-lat-pamieci-poleglych-zolnierzy-20-brygady-zmechanizowanej/>, 20 XII 2021 (dostęp: 19 II 2024).

Uroczystości o podobnym przebiegu, z udziałem rodzin poległych, generałów, polityków czy samorządowców odbywają się systematycznie w jednostkach wojskowych, a także w siedzibach dowództw oraz instytucji na terenie całego kraju. W salach tradycji jednostek znajduje się tablica poświęcona żołnierzom tych formacji, poległym w misjach i operacjach prowadzonych poza granicami kraju. Na budynkach wielu koszar umieszczono tablice epitafijne z nazwiskami poległych żołnierzy danej jednostki wojskowej.

Kolejny przykład kultywowania pamięci o swoich poległych żołnierzach można spotkać choćby w koszarach 12. Brygady Zmechanizowanej im. gen. broni Józefa Hallera. Ten związek taktyczny rozpoczynał służbę polskiego kontyngentu w Iraku, pierwszym poległym polskim wojskowym był jego oficer, mjr Hieronim Kupczyk, awansowany pośmiertnie do stopnia podpułkownika. Do monumentu prowadzi Aleja Poległych – wzdłuż niej umieszczono kamienne tablice upamiętniające żołnierzy szczecińskiej brygady, którzy oddali życie, wypełniając swoje obowiązki. Tablice im poświęcone odsłaniane były w skromnej, acz uroczystej oprawie. Czyniły to małżonki lub inni członkowie rodziny poległego, towarzyszył im dowódca brygady⁴².

Inną formę przyjęto w kolejnej jednostce szczecińskiego garnizonu, w 5. Pułku Inżynieryjnym im. gen. Ignacego Prądzyńskiego. W Dniu Pamięci o Poległych i Zmarłych w Misjach i Operacjach Poza Granicami Państwa, 21 grudnia 2020 r., podczas uroczystego apelu dowódca jednostki odsłonił tablice z nazwiskami poległych, w ten sposób koszarowe uliczki otrzymały swoje nazwy. Jak napisano na stronie internetowej jednostki: „Upamiętniają naszych poległych kolegów. Tablice te będą przypominały w codziennej służbie o poświęceniu i ofierze, jaką złożyli Ojczyźnie⁴³.

Pozostańmy jeszcze na chwilę w tym garnizonie, gdzie żołnierską inicjatywę podjęli samorządowcy. Rokrocznie w stolicy województwa zachodniopomorskiego organizowany jest Półmaraton Szczecin, którego tradycyjnym elementem od 2013 r. decyzją prezydenta miasta, jest Bieg Ku Pamięci Poległych Żołnierzy 12. Brygady Zmechanizowanej. Niektórzy uczestnicy biegną w koszulkach upamiętniających osoby poległych. Wykonano je dzięki inicjatywie i finansowemu wsparciu marszałka województwa zachodniopomorskiego⁴⁴.

Niebagatelną rolę w propagowaniu służby polskich kontyngentów poza granicami kraju odgrywa, istniejące od 21 grudnia 2014 r., Centrum Weterana Działań Poza Granicami Państwa w Warszawie. Instytucja ta ma służyć pomocą i wsparciem byłym uczestnikom misji wojskowych, popularyzować wiedzę o kontyngentach oraz pielęgnować pamięć o poległych i zmarłych.

⁴² M. Jaszczynski, *Odsłonili tablice poległych żołnierzy „dwunastki”*, 23 IX 2013, <https://gs24.pl/odslonili-tablice-poległych-żołnierzy-dwunastki/ar/5533118> (dostęp: 21 XI 2023).

⁴³ *Dzień Pamięci o Poległych i Zmarłych w Misjach i Operacjach Poza Granicami Państwa*, <https://5pinz.wp.mil.pl> (dostęp: 20 XI 2023).

⁴⁴ *VIII bieg ku pamięci poległych żołnierzy „Błękitnej Brygady”*, <https://www.stowarzyszenie-rannych.pl> (dostęp: 20 XI 2023).

Centrum mieści się w Warszawie przy ul. Puławskiej 6A, obok budynku stoi pomnik poległych autorstwa prof. Macieja Aleksandrowicza oraz znajduje się ściana pamięci. Na tle orłów pięciu rodzajów sił zbrojnych umieszczono mosiężne tabliczki, na których wyryto imiona, nazwiska, stopnie i daty śmierci żołnierzy, którzy polegli lub zmarli w miejscach wykonywania zadań poza granicami kraju, poczynając od 1955 r.⁴⁵

Podobne inicjatywy podejmują placówki oświatowe, dla przykładu, na budynku szkoły podstawowej w Lednogórze, której absolwentem był por. Łukasz Kurowski, przypomnijmy, pierwszy poległy polski żołnierz poległy w Afganistanie, odsłonięto tablicę pamiątkową ku jego czci. W uroczystości wzięła udział rodzina poległego oficera, dowództwo i żołnierze 10. Brygady Kawalerii Pancernej, politycy, samorządowcy, nauczyciele oraz uczniowie⁴⁶. Ku pamięci poległych organizowane są też biegi, a także rajdy jednoślądów, spośród nich wystarczy przytoczyć prowadzone rokrocznie Rajdy Motocyklowe Weteranów, w których uczestniczą żołnierze i funkcjonariusze służb mundurowych. To rodzaj hołdu dla pamięci kolegów, którzy polegli na zagranicznych misjach⁴⁷.

Spektakularnym wydarzeniem stało się nadanie Delegaturze Departamentu Kontroli w Bydgoszczy imienia żołnierza, który zginął jako uczestnik misji⁴⁸. Był nim por. Daniel Różyński, zabity w 2004 r. w Iraku w wyniku ataku terrorystów. To pierwsza jednostka Wojska Polskiego, która przyjęła imię żołnierza poległego podczas pełnienia służby poza granicami państwa; co ważne, była to inicjatywa oddolna. Należy dodać, że Daniel Różyński ma swoją ulicę w Brodnicy, jego imię nosi też 51. Wodna Drużyna Harcerska, której członkiem był w młodości. Jego imieniem nazwana została także sala wykładowa w Akademii Wojsk Lądowych we Wrocławiu oraz główna aleja w koszarach 16. Batalionu Powietrznodesantowego, jego rodzimej jednostce⁴⁹.

Ranni i ofiary PTSD

Przez długie lata wielu weteranów, w większości uczestników operacji w Kamboży, na Bałkanach, w Iraku i Afganistanie, prześladował zespół stresu bojowego (PTSD)⁵⁰. Ludzie dotknięci tą przypadłością stawali się nieznosni,

⁴⁵ *Historia*, <https://www.wojsko-polskie.pl/weterani/historia/> (dostęp: 14 XII 2023).

⁴⁶ M. Kowalska-Sendek, op. cit.

⁴⁷ A. Wyderka, *4. Rajd Motocyklowy Weteranów w Łódzkiem. Oddają hołd poległym kolegom*, https://www.rmfm24.pl/regiony/lodz/news-4-rajd-motocyklowy-weteranow-w-lodzkiem-oddaja-hold-poległym,nId,6785749#crp_state=1 (dostęp: 12 I 2024).

⁴⁸ Inspektorat Kontroli Wojskowej to organ sprawujący kontrolę dowództw i jednostek organizacyjnych resortu obrony narodowej, odpowiednik cywilnej Najwyższej Izby Kontroli.

⁴⁹ M. Schwarzwgruber, *Delegatura Departamentu Kontroli uhonorowała poległego żołnierza*, <https://www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/30428?t=Delegatura-Departamentu-Kontroli-uhonorowała-poległego-żołnierza>, 24 II 2020 (dostęp: 12 II 2024).

⁵⁰ PTSD (ang.) – Post Traumatic Stress Disorder.

czasami niebezpieczni dla otoczenia, mieli myśli samobójcze i ciężkie nerwice. Próbowali zagłuszyć stres alkoholem, marihuaną, tabletkami uspokajającymi czy też wszystkim naraz. Byli też tacy, którzy targnęli się na własne życie, stając się kolejnymi, mniej znanymi ofiarami tej trudnej służby.

Polish Soldiers Who Lost Their Lives in Missions Abroad: An Analysis of the Phenomenon

Since 1953, Polish Army soldiers have been involved in peacekeeping operations abroad. They began their service in multinational arbitration commissions in the Far East, and since 1973, Polish contingents have served in United Nations peacekeeping missions. The beginning of the twenty-first century saw coalition forces undertake arduous and dangerous operations in Iraq and NATO's ISAF operation in Afghanistan, during which a determined enemy was encountered on a large scale for the first time. This study aims to examine the causes and circumstances of the deaths of Polish soldiers and civilian military employees in service abroad. This is the first attempt of this type, and the analysis of this topic provides insight into the scale of this phenomenon, and the conclusions drawn may constitute important information for future organisers and participants of missions. The author conducted a study of this phenomenon based on a search of the world and Polish literature, participants' memories, and data from the resources of the Veterans' Centre for Operations Outside the Borders of the State.

Bibliografia

- Bilski A., *NATO Peace Support Operations, Nordic-Polish Brigade in Bosnia–Herzegovina: Beginning of the Mission*, Szczecin 2008 [2007].
- Cardaras M., *Fear, Power, and Politics: The Recipe for War in Iraq after 9/11*, Lanham 2013.
- Ciechanowski G., *Polskie Kontyngenty Wojskowe w operacjach pokojowych 1990–1999*, Toruń 2010.
- Ciechanowski G., *Wojsko Polskie w Iraku 2003–2011*, Oświęcim 2016.
- Ciechanowski G., *Żołnierze polscy w misjach i operacjach pokojowych poza granicami kraju w latach 1953–1989*, Toruń 2006.
- Dodge T., *Iraq – From War to a New Authoritarianism*, Philadelphia 2012.
- Głuchowski P., Górka M., *Karbala*, Warszawa 2015.
- Jureńczyk Ł., *Polska misja w Afganistanie. Wojsko Polskie w operacji reagowania kryzysowego NATO*, Bydgoszcz 2016.
- Kaliciak G., *Karbala. Raport z obrony City Hall*, Wołowiec 2015.
- Kozerański D.S., *Kontyngenty Wojska Polskiego w międzynarodowych operacjach pokojowych w latach 1973–1999*, Toruń 2012.
- Markowski J., *Polska w operacjach pokojowych ONZ*, Warszawa 1994.
- Matuszak J.Z., *Wojsko Polskie w Afganistanie 2002–2014*, Warszawa 2014.
- Międzynarodowe operacje pokojowe i stabilizacyjne w polskiej polityce bezpieczeństwa w XX i XXI wieku*, red. D.S. Kozerański, Warszawa 2016.
- Na tropie zbrodniarzy*, „Głos Pomorza”, 1–2 VIII 1998, s. 3, <https://bibliotekacyfrowa.eu/Content/5797/Image0001.pdf> (dostęp: 7 XI 2025).
- Naval, *Afganistan na kołach*, Warszawa 2022.
- Piątkowski P., *Operacja IFOR Wspólny Wysiłek w Bośni*, Toruń 1996.

Polski oficer zastrzelony, <https://dziennikpolski24.pl/polski-oficer-zastrzelony/ar/1839164>, (dostęp: 3 XI 2025).

Rawski A., *Droga z Afganistanu*, t. 1, Warszawa 2014.

Rawski A., *Misje serc*, Warszawa 2012.

Rochowska M., *Polscy żołnierze w Afganistanie*, Warszawa 2014.

Smolarek M., *Udział Wojska Polskiego w operacjach pokojowych na Bałkanach*, w: *Międzynarodowe operacje pokojowe i stabilizacyjne w polskiej polityce bezpieczeństwa w XX i XXI wieku*, red. D.S. Kozerański, Warszawa 2016.

Święto Wojska Polskiego, <https://cssp.wp.mil.pl/aktualnosci/swieto-wojska-polskiego-3/> (dostęp: 7 XI 2025).

W Koszalinie uczczono pamięć poległych żołnierzy, <https://www.radioplus.pl/koszalin/w-koszalinie-uczczono-pamiec-poleglych-zolnierzy-aa-1C8Z-uyK4-wE6T.html> (dostęp: 7 XI 2025).

Wągrowa M., *Udział Polski w interwencji zbrojnej i misji stabilizacyjnej w Iraku*, „Raporty i Analizy” 2004, nr 12.

Zuziak J., *Wojsko Polskie w misjach pokojowych w latach 1953–1990*, Warszawa 2009.

Grzegorz Ciechanowski (ur. 1957) – dr hab., prof. Uniwersytetu Szczecińskiego; oficer WP, służył w jednostkach operacyjnych artylerii, oficer łącznikowy misji Armii USA (1996–1997), po wejściu Polski do NATO Szef Wydziału Prasowego i Protokołu rzecznik prasowy dowódcy Wielonarodowego Korpusu Północ-Wschód – MNC NE, szef wydziału Współpracy Cywilno-Wojskowej (CIMIC) 12. Szczecińskiej Dywizji Zmechanizowanej. Absolwent Akademii Obrony Narodowej (1991), doktor historii (2006, Uniwersytet Szczeciński), habilitacja w dziedzinie nauk o bezpieczeństwie (2014, Akademia Marynarki Wojennej w Gdyni). Pracownik badawczy Instytutu Nauk o Polityce i Bezpieczeństwie Uniwersytetu Szczecińskiego. Obszary badawcze: operacje pokojowe WP, symbolika wojskowa, autor książek i artykułów na w/w tematy publikowanych w kraju i za granicą. E-mail: grzegorz.ciechanowski@usz.edu.pl.

Grzegorz Ciechanowski (b. 1957) – PhD hab., professor at the University of Szczecin; Polish Army officer, served in artillery operational units, liaison officer for the US Army mission (1996–1997), after Poland's accession to NATO, Head of the Press and Protocol Department, press spokesman for the commander of the Multinational Corps Northeast – MNC NE, head of the Civil-Military Cooperation (CIMIC) Department of the 12th Szczecin Mechanised Division. He graduated from the National Defence Academy (1991), obtained a PhD in history (2006, University of Szczecin), and a postdoctoral degree in security sciences (2014, Naval Academy in Gdynia). Researcher at the Institute of Political and Security Sciences at the University of Szczecin. Research areas: Polish Armed Forces peacekeeping operations, military symbolism, author of books and articles on the above topics published in Poland and abroad. E-mail: grzegorz.ciechanowski@usz.edu.pl.